

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 14-05-2019 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Izabela Wawrzynów

Protokolant:Radosław Gawlas

po rozpoznaniu w dniu 14-05-2019 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa Skarbu Państwa Komendant Wojewódzkiej Policji we W.

przeciwko P. K.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od strony powodowej Skarbu Państwa Komendanta Wojewódzkiej Policji we W. na rzecz pozwanego P. K. kwotę 1350,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. koszty sądowe zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Strona powodowa Skarb Państwa Komendant Wojewódzkiej Policji we W. w pozwie z dnia 31 stycznia 2018 r. (data prezentaty biura podawczego, k. 3) skierowanym przeciwko P. K. domagała się zasądzenia od pozwanego P. K. na jej rzecz kwoty 8.143,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 grudnia 2017r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych (k. 3 – 8v).

W uzasadnieniu roszczeń pozwu strona powodowa podniosła, że pozwany jest funkcjonariuszem Komendy Miejskiej Policji we W.. W toku służby w dniu 18 marca 2011 r. we W. pełniąc obowiązki służbowe na stanowisku dyżurnego w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych Komendy Miejskiej Policji we W. przyjmując do tego pomieszczenia zatrzymanego H. S. nie dokonał szczegółowego sprawdzenia sporządzonej w dokumentacji służbowej związanej z przyjęciem mężczyzny, przyjmując do pomieszczenia nieznaną ilość nieustalonych środków farmaceutycznych odbieranych zatrzymanemu, nie ujętych w kwicie depozytowym nie informując o tym fakcie dyżurnego K. Miejskiej we W. oraz nie odnotowując tego w książce przebiegu służby. Pozwany nie dopełnił ciężących na nim obowiązków służbowych określonych w § 15 ust. 2 pkt 13 Zarządzenia nr 1061 Komendanta Głównego Policji z dnia 2 września 2009r. w sprawie metod i form wykonywania zadań w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia. Fakt popełnienia wskazanego wyżej przewinienia dyscyplinarnego został potwierdzony prawomocnym orzeczeniem dyscyplinarnym Komendanta Miejskiego Policji we W., w którym uznano pozwanego winnym popełnienia zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego i odstąpiono od jego ukarania.

Opisując przebieg zdarzenia strona powodowa podała, że w dniu 17 marca 2011 r. w związku z podejrzeniem rozboju zatrzymano H. S., który cierpiał na szereg schorzeń, w tym na WZW typ. C i cukrzycę. Z uwagi na to, celem zbadania jego stanu zdrowia przewieziono go do szpitala przy ulicy (...) we W.. Podczas wywiadu lekarskiego zatrzymany oświadczył, że cierpi na wiele schorzeń i zażądał zastrzyku insuliny, którą zabezpieczyli policjanci. Po przeprowadzeniu

badania, lekarz dyżurny oświadczył, że stan zdrowia H. S. pozwala na osadzenie go w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych, z zastrzeżeniem, iż w przypadku pogorszenia się jego ogólnego samopoczucia konieczna jest konsultacja lekarska. Nadto lekarz polecił zatrzymanemu, aby wykonał sobie zastrzyk z insuliny z dawką 10 ml. W obecności policjantów H. S. podał sobie zastrzyk w lewe udo, jednakże bezpośrednio po zakończeniu wstrzykiwania insuliny na urzędzeniu do podawania leku skasował faktyczną dawkę podanej insuliny. Wobec tego lekarz dyżurny polecił zatrzymanemu wypicie wody z cukrem, co H. S. uczynił. Następnie lekarz dyżurny wystawił zaświadczenie lekarskie, z którego wynikał brak przeciwwskazań medycznych do zatrzymania H. S.. W treści zaświadczenia nie była zamieszczona informacja, w jakich dawkach zatrzymany ma podawać sobie insulinę. H. S. został przewieziony do Komendy Miejskiej Policji we W., gdzie o godzinie 1:35 w nocy został osadzony w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych ((...)). Funkcjonariuszem przyjmującym H. S. był pozwany. Pozwany odnotował w książce przebiegu służby fakt zatrzymania H. S. z jednoczesną adnotacją stwierdzonych u niego chorób, tj. HCV, cukrzyca, a następnie przyjął leki i polecił ich umieszczenie na stoliku przed celą zatrzymanego, gdzie zostały zabezpieczone, bez możliwości dostępu do nich przez zatrzymanego. Ponadto policjanci, którzy przyprowadzili zatrzymanego, oświadczyli, że H. S. otrzymał lekarstwo i aż do rana nie będzie konieczności podawania mu leków. Nadto podali, że zatrzymany ma leki przy sobie i wie jak je stosować, co potwierdził zatrzymany. W zaświadczeniu wydanym przez lekarza nie było informacji o tym, jakie leki i w jakich dawkach może przyjmować zatrzymany, mimo to pozwany przyjął leki i polecił je zanieść na stół przed celą zatrzymanego.

W dniu 18 marca 2011 r. w godzinach od 07:00 do 19:00 służbę na stanowisku dyżurnego pełnił J. K., a funkcję pomocnika dyżurnego pełnił sierż. szt. M. W. (1). Oddziałowymi była sierż. M. W. (2) i st. S.. W. K.. O godzinie 07:00 pozwany przekazał M. W. (1) służbę bez uwag. Następnie strona powodowa podała, że osadzony o godzinie 8:00 zadzwonił przez interkom i poprosił o podanie mu leków oraz śniadania. M. W. (2) udostępniła zatrzymanemu leki które znajdowały się na stoliku przed celą o godzinie 8:45, po zażyciu leków H. S. zjadł śniadanie. Wydanie leków zostało odnotowane w książce oddziałowego, jednak nie wpisano jakie tabletki on zażył oraz jaki lek był w butelce z dozownikiem. O 9:50 bez uwag służbę przejął J. K.. O godzinie 13:00 H. S. otrzymał od M. W. (2) obiad, po czym w godzinach od 13:30 do 14:45 przeprowadzono z nim czynności służbowe. Po powrocie do celi zatrzymany poprosił o leki, wobec czego W. K. udostępnił mu je. Zatrzymany w obecności W. K. zażył leki, tj. jedną tabletkę i lek z dozownikiem. O godzinie 18:00 M. W. (2) podała zatrzymanemu kolację, jednakże zatrzymany nie wstał już z łóżka.

O godzinie 19:00 służbę przejęli nowi funkcjonariusze, tj. M. Z., R. S. i M. J., którzy przyjęli służbę bez uwag. Z kolei o godzinie 20:10 oddziałowy – M. J. w trakcie kontroli cel stwierdził, że H. S. jest nieprzytomny, oddycha, charczy. Niezwłocznie do zatrzymanego wezwano pogotowie ratunkowe. Po przewiezieniu zatrzymanego do szpitala rozpoznano u niego: śpiączkę, hipoglikemię, prawdopodobnie zatrucie insuliną, cukrzycę insulinozależną, zatrucie benzodiazepinami. Opuszczając szpital (...) był w stanie wegetatywnym.

Kolejno strona powodowa podniosła, że w dacie zatrzymania H. S. przebywanie osób osadzonych regulowały przepisy rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 13 października 2008 r. w sprawie pomieszczeń w jednostkach organizacyjnych Policji przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub odprowadzonych w celu wytrzeźwienia oraz regulaminu pobytu w tych pomieszczeniach oraz Zarządzenie nr 1061 Komendanta Głównego Policji z dnia 2 września 2009 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań w pomieszczeniach przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia.

Dalej podała, że opisane zdarzenie z dnia 18 marca 2011 r. było przedmiotem postępowania karnego w sprawie niedopełnienia obowiązków w okresie od dnia 17 marca 2011 r. do 18 marca 2011 r. przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji we W.. Postanowieniem z dnia 9 grudnia 2011 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Stare Miasto umorzył śledztwo w sprawie wobec braku znamion czynu zabronionego określonego w art. 231 § 1 k.k. Przedmiotowe postanowienie zostało zaskarżone do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia, przez żonę pokrzywdzonego, jednakże Sąd nie uwzględnił zażalenia, wskazując, że zachowania funkcjonariuszy nie wyczerpały znamion czynu karalnego, a naruszenie przez nich obowiązków nosiło jedynie znamiona przewinienia służbowego.

Strona powodowa wskazała, że wyrokiem z dnia 3 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny po rozpoznaniu sprawy z powództwa H. S. przeciwko Skarbowi Państwa – Komendantowi Miejskiemu Policji we W. o zapłatę kwoty 150.000,00 zł, a także o zasądzenie renty w wysokości po 1.000 zł miesięcznie, zasądził od Skarbu Państwa kwotę 30.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lipca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 r.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2016 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny po rozpoznaniu apelacji obu stron do wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 3 lutego 2016 r., zmienił zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda rentę w kwocie po 200 zł miesięcznie poczynając od 28 grudnia 2016 r. płatną do dnia 10-go każdego miesiąca kalendarzowego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat, oddalając dalej idące powództwo. Sąd uznał bowiem, że na podstawie art. 417 k.c. doszło do zaniechania po stronie Policji podjęcia działań, do których funkcjonariusze byli zobligowani.

Wobec tego, powołując się na treść art. 9, 2 i 5 ustawy z dnia 7 maja 1999r. o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Służby Celnej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, strona powodowa podała, że pozwany zobowiązany jest do naprawy szkody, jaką poniósł Skarb Państwa wypłacając na rzecz H. S. należność w łącznej kwocie 40.175,64 zł, na którą składały się odpowiednio kwota 30.000,00 zł – zadośćuczynienie, kwota 10.402,19 zł tytułem odsetek za opóźnienie, kwota 312,34 zł jako koszty stawienia świadka, kwota 1,11 zł odsetki po wypłaconej w terminie racie.

W ocenie strony powodowej, z uwagi na fakt, że w momencie przyjęcia i przebywania H. S. w (...), służbę na stanowisku dyżurnego pełnił pozwany, J. K. oraz M. W. (1) służbę na stanowisku dyżurnego pełnił J. K. i P. K., funkcję na stanowisku oddziałowych pełnił sierż. M. W. (2) i sierż. st. W. K., nie jest możliwe ustalenie przyczynienia się każdej z tych osób dla powstania szkody, wobec czego pismem z dnia 30 listopada 2017 r. strona powodowa wezwała pozwanego i pozostałych funkcjonariuszy do zapłaty kwot po 8.143,13 zł stanowiącej po 1/5 wartości szkody, w terminie do dnia 18 grudnia 2017 r.

Zdaniem strony powodowej odpowiedzialność pozwanego jest w realiach niniejszej sprawy bezsporna, bowiem jak wskazał Sąd Okręgowy we Wrocławiu w wyroku z dnia 3 lutego 2016r. to funkcjonariusz przyjmujący H. S. do (...) zobowiązany był ustalić, czy zachowanie zatrzymanego jest wystarczające do zakwalifikowania go jako osobą podlegającą szczególnemu nadzorowi. Pozwany nie przeprowadził jednak analizy będących z w jego posiadaniu dokumentów ora przyjął, że osadzony wie jak przyjmować leki i taką informację przekazał pozostałym funkcjonariuszom przyjmującym służbę, pomimo tego że w zaświadczeniu od lekarza nie wynikał obowiązek wydania leków osadzonemu.

Ponadto strona pozwana podkreśliła, iż odpowiedzialność odszkodowawcza jest niezależna od odpowiedzialności karnej czy też odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Nakazem zapłaty z dnia 28 lutego 2018 r., sygn. akt IV Np 21/18 Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych nakazał pozwanemu P. K., aby zapłacił stronie powodowej Skarbowi Państwa Komendantowi Wojewódzkiemu Policji we W. kwotę 8 143,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 19 grudnia 2016r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1 350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz na rzecz Skarbu Państwa kwotę 102 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu, albo by wniósł w tymże terminie sprzeciw (k. 114).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, pozwany P. K. wniósł o uchylenie nakazu zapłaty z dnia 28 lutego 2018 r. w całości oraz o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

W treści uzasadnienia pozwany podniósł, że jest funkcjonariuszem Komendy Miejskiej Policji we W.. W dniu 17 na 18 marca 2011r. w godzinach 19:00 do 7:00 pełnił służbę dyżurnego. O godzinie 1:35 pozwany przyjął zatrzymanego H. S., dokonując jednocześnie stosowanego zapisu w książce przebiegu służby, iż zatrzymany ma depozyt, zaświadczenie lekarskie – HCV, cukrzyca, noże przebywać w (...), w zaświadczeniu lekarskim stwierdzono, iż aktualnie nie stwierdza się medycznych przeciwwskazań zatrzymania przez policję. Ponadto policjanci doprowadzający zatrzymanego poinformowali pozwanego, że H. S. otrzymał lekarstwa od lekarza wystawiającego zaświadczenie i że w chwili obecnej nie ma potrzeby podania leku aż do rana. Przekazali mu również informację, że zatrzymany ma leki przy sobie i wie jak je stosować. Pozwany zgodnie z § 18 zarządzenia nr 10161 Komendanta Głównego Policji z dnia 2 września 2009r. w sprawie metod i form wykonywania zadań w pomieszczeniach przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia przeprowadził rozmowę z przyjmowanym H. S., który sam potwierdził, iż wie jak stosować leki i nie zgłaszał potrzeby kontaktu z lekarzem. Zatrzymany był komunikatywny, nie uskarżał się na stan zdrowia oraz nie zażądał podania mu lekarstw. Pozwany w pełni spełnił ciążące na nim obowiązki.

Kolejno pozwany podał, iż zważyć należy, iż sama strona powodowa postępowaniu z powództwa H. S. nie widziała podstaw do pociągnięcia pozwanego do odpowiedzialności, a wręcz wskazywała, iż pozwany prawidłowo sprawował nadzór nad zatrzymanym.

Dalej pozwany wskazał, iż w dniu 18 marca 2011r. o godzinie 7:00 przekazał służbę sierż. szt. M. W. (1), który zapoznał się z dokumentacją medyczną H. S. i przyjął służbę bez uwag. W trakcie jego służby nie podano zatrzymanemu żadnych leków ani posiłków bez względu na porę nocną.

W dalszej kolejności pozwany powołując się na treść § 13 ust. 4 zarządzenia nr (...) powołanego wyżej, osoby, które przejęły obowiązki po pozwanym mogły podjąć niezależną decyzję co do umieszczenia H. S. pod szczególnym nadzorem. Wbrew twierdzeniom strony powodowej, pozwany nie ponosi odpowiedzialności za działania lub zaniechania osób, które pełniły służbę w dniu 18 marca 2011r., od godziny 7:00. Pozwany nie miał wpływu na to, że zatrzymanemu podano leki oraz że odmówił on spożycia posiłków. Powyższe zostało potwierdzone przez przełożonych pozwanego w prowadzonym przeciwko niemu postępowaniu dyscyplinarnym, w którym został on uznany winnym jedynie tego, że nie dopełnił on obowiązków służbowych poprzez nie wpisanie zabezpieczonych lekarstw w kwit depozytowy. Dodatkowo strona pozwana odstąpiła od jego ukarania.

W ocenie pozwanego nie ciążył na nim obowiązek poinformowania dyżurnego Komendy Miejskiej Policji we W. o przyjęciu do pomieszczenia środków farmaceutycznych odebranych zatrzymanemu. Jak wynika bowiem z § 15 ust. 1 w/w zarządzenia dyżurnego jednostki informuje się tylko w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w dokumentacji.

Pozwany wskazał także, że odpowiedzialność mogą ponosić jedynie osoby, które przyczyniły się do wydarzenia jakie miało miejsce, w szczególności podały lekarstwa zatrzymanemu. Co więcej, jak wynika z ustaleń Prokuratury w tej sprawie, u strony powodowej nie obowiązywały jasne reguły w zakresie podawania leków zatrzymanych w (...).

Kończąc pozwany podał, iż zarówno do odpowiedzialności Skarbu Państwa, jego roszczeń regresowych jak i do ustalenia normalnych następstw działania lub zaniechania funkcjonariuszy znajduje zastosowanie art. 361 k.p.c., który określa tzw. adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem sprawczym a szkodą. Niedopełnienie przez pozwanego obowiązków służbowych przez nie wpisanie zabezpieczonych lekarstw w kwit depozytowy zatrzymanego nie miało wpływu na wystąpienie skutku w postaci zapadnięcia H. S. w śpiączkę.

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany P. K. został przyjęty do służby w Policji z dniem 20 listopada 1999r.

Od 1 lutego 2007r. pozwany zajmował stanowisko referenta Wydziału Ochronnego Komendy Miejskiej Policji we W..

Z dniem 24 lipca 2009 r. został mianowany na stopień starszego sierżanta, natomiast w dniu 24 lipca 2013r. został mianowany na stopień sierżanta sztabowego.

Dowód: - rozkaz personalny nr (...), w aktach osobowych pozwanego,

- rozkaz personalny nr (...), w aktach osobowych pozwanego,

- akt mianowania z dnia 24.07.2009 r., w aktach osobowych pozwanego,

- akt mianowania z dnia 24.07.2013 r., w aktach osobowych pozwanego.

W dniu 18 marca 2011r. pozwany pełnił służbę w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych ((...)) na stanowisku dyżurnego.

Do obowiązków pozwanego w zakresie pełnienia służby w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych należało m.in. odpowiednia znajomość zasad wykonywania służby wartowniczo ochronnej, sprawowanie nadzoru nad policjantem oddziałowym w zakresie prowadzonej dokumentacji i wykonywanej służby, przyjmowanie dokumentacji oraz wyposażenia posterunku zgodnie z wykazem, sprawdzanie zabezpieczenia chronionego obiektu, zapoznanie się ze spostrzeżeniami policjanta przekazującego służbę, znajomość przepisów dot. (...) w (...) oraz zakresu obowiązków oddziałowego, pomocnika dyżurnego tych pomieszczeń i zastępowanie tych osób w razie ich nieobecności.

Dowód: - karta opisu stanowiska pracy pozwanego z dnia 07.04.2010 r., k. 170 -171.

W dniu 17 marca 2011 r. funkcjonariusze Komisariatu Policji W. zatrzymali H. S. w związku z podejrzeniem dokonania przez niego rozboju.

W trakcie zatrzymania H. S. poinformował funkcjonariuszy Policji, że jest chory na cukrzycę i w samochodzie posiada lekarstwa niezbędne mu podczas spadku lub znacznego wzrostu poziomu cukru. Z uwagi na to, funkcjonariusze umożliwili mu pobranie niezbędnych leków.

W trakcie wykonywania z zatrzymanym czynności już na terenie Komisariatu Policji W., H. S. oświadczył, że źle się czuje, w związku z czym funkcjonariusze niezwłocznie wezwali pogotowie. Po udzieleniu zatrzymanemu doraźnej pomocy lekarskiej, lekarz pogotowia oświadczył, że trzeba monitorować u zatrzymanego poziom cukru, a w razie potrzeby wezwać pogotowie.

Nadto zatrzymany H. S. oświadczył funkcjonariuszom, że posiada wiele schorzeń, m.in. cukrzycę, WZW typu C, padaczkę, nie posiada trzustki, ma niskie ciśnienie, cierpi na schorzenia pooperacyjne związane z zabiegami jamy brzusznej. Z uwagi na to, dyżurny Komisariatu podjął decyzję o konieczności przebadania zatrzymanego w szpitalu.

Badanie przeprowadzono w szpitalu przy ulicy (...) we W.. Podczas wywiadu lekarskiego zatrzymany ponownie oświadczył, że cierpi na wiele schorzeń i zażądał zastrzyku insuliny, którą zabezpieczyli policjanci. Po przeprowadzeniu badania, lekarz dyżurny oświadczył, że stan zdrowia H. S. pozwala na osadzenie go w pomieszczeniu dla osób zatrzymanych, z zastrzeżeniem, iż w przypadku pogorszenia się ogólnego samopoczucia konieczna jest konsultacja lekarska. Nadto lekarz poleciła zatrzymanemu, aby wykonał sobie zastrzyk z insuliny z dawką 10 ml.

Z uwagi na to, w obecności policjantów i lekarza H. S. podał sobie zastrzyk w lewe udo, jednakże bezpośrednio po zakończeniu wstrzykiwania insuliny na urządzeniu do podawania leku skasował faktyczną dawkę podanej insuliny. Wobec tego, lekarz dyżurny polecił zatrzymanemu wypicie wody z cukrem, co H. S. uczynił.

Następnie lekarz dyżurny wystawił zaświadczenie lekarskie, z którego wynikał brak przeciwwskazań medycznych do zatrzymania H. S.. W treści zaświadczenia nie była zamieszczona informacja w jakich dawkach zatrzymany ma podawać sobie insulinę oraz jakie leki ma przyjmować.

Kolejno H. S. został przewieziony do Komendy Miejskiej Policji we W., gdzie o godzinie 1:35 w nocy został osadzony w Pomieszczeniu dla Osób Zatrzymanych. Funkcjonariuszem przyjmującym H. S. był pozwany, który odnotował w książce przebiegu służby fakt zatrzymania H. S. z jednoczesną adnotacją stwierdzonych u niego chorób, tj. HCV, cukrzyca, a następnie przyjął leki zatrzymanego i polecił ich umieszczenie na stoliku przed celą zatrzymanego, gdzie zostały zabezpieczone, bez możliwości dostępu do nich przez zatrzymanego. Ponadto policjanci, którzy przyprowadzili zatrzymanego, oświadczyli, że H. S. otrzymał lekarstwo i aż do rana nie będzie konieczności podawania mu leków. Nadto podali, że zatrzymany wie jak ma stosować leki, co potwierdził zatrzymany.

W dniu 18 marca 2011 r. w godzinach od 07:00 do 19:00 służbę na stanowisku dyżurnego miał pełnić pozwany J. K., funkcję na stanowisku pomocy dyżurnego pełnił sierż. szt. M. W. (1), a oddziałowymi byli pozwany oraz sierż. M. W. (2).

O godzinie 07:00 pozwany przekazał M. W. (1) służbę bez uwag, jednocześnie informując go o tym, że zatrzymany wie kiedy i jak ma zażywać leki. Pozwany nie informował M. W. (1) o konieczności objęcia pozwanego szczególnym nadzorem, bo nie zachodziły do tego podstawy.

O godzinie 08:00 zatrzymany H. S. zadzwonił przez interkom i poprosił o podanie leków oraz śniadania. Z uwagi na to, oddziałowa M. W. (2) udostępniła zatrzymanemu leki, co miało miejsce o godzinie 8:45, a następnie zatrzymany zjadł śniadanie.

O godzinie 09:50 służbę dyżurnego bez uwag przejął J. K.. Przejmując służbę J. K. uzyskał informację od M. W. (1), że zatrzymany wie kiedy i jak ma zażywać leki.

O godzinie 13:00 H. S. otrzymał od M. W. (2) obiad, po czym w godzinach od 13:30 do 14:45 przeprowadzono z nim czynności służbowe. Podczas czynności służbowych H. S. oświadczył, że leczy się psychiatrycznie i jest uzależniony od tramalu. H. S. nie zgłaszał żadnych dolegliwości bólowych i złego samopoczucia.

Po powrocie do celi zatrzymany poprosił o leki, wobec czego oddziałowy W. K. udostępnił mu je. Zatrzymany w jego obecności zażył leki, tj. jedną tabletkę i lek z dozownikiem, jednak specjalnie zażywał leki odwrócony tyłem do oddziałowego uniemożliwiając mu w ten sposób dostrzeżenia w jakiej dawce faktycznie przyjmuje podane leki.

H. S. sam aplikował sobie insulinę i przyjmował dodatkowe leki w postaci tabletek. Zatrzymany faktycznie oprócz insuliny zażywał tramal i cloranxen.

O godzinie 18:00 funkcjonariusz M. W. (2) podała zatrzymanemu kolację, jednakże zatrzymany nie wstał już z łóżka, informując, że nie jest głodny.

O godzinie 19:00 W. K. zakończył służbę. J. K. zdał służbę nowym funkcjonariuszom, tj. M. Z., R. S. i M. J., którzy przyjęli służbę bez uwag.

O godzinie 20:10 oddziałowy – M. J. w trakcie kontroli cel stwierdził, że H. S. jest nieprzytomny, oddycha, charczy. Niezwłocznie do zatrzymanego wezwano pogotowie ratunkowe.

Zatrzymany został przewieziony na oddział do szpitala, gdzie rozpoznano u niego: śpiączkę, hipoglikemię, prawdopodobnie zatrucie insuliną, cukrzycę insulinozależną, zatrucie benzodiazepinami. Opuszczając szpital (...) był w stanie wegetatywnym.

Stan hipoglikemii u zatrzymanego spowodowany był zbyt dużą dawką przyjętej przez niego insuliny.

Zatrzymany świadomie sam wprowadził się w ten stan.

Dowód: - orzeczenie nr 41 Komendanta Miejskiego Policji we W. z dnia 22.12.2011 r., k. 62 – 71 ,

- protokół zatrzymania osoby H. S., k. 10,
- wniosek o przeprowadzenie badania lekarskiego z dnia 17.03.2011 r. wraz z zaświadczeniem lekarskim, k. 11,
- karta zlecenie wyjazdu, k. 14,
- nakaz przyjęcia osoby zatrzymanej, k. 13,
- nakaz wydania osoby zatrzymanej z dnia 18.03.2011 r., k. 12,
- książka przebiegu służby, k. 15 – 49,
- książka wizyt lekarskich, k. 50 - 52,
- sprawozdanie z dnia 06.04.2011 r., k. 53 – 61,
- notatki służbowe, k. 72 – 80,
- postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 09.12.2011r., k. 81 – 87,
- wyrok Sądu Okręgowego z dnia 3.02.2016r. wraz z uzasadnieniem, k. 88-100
- zeznania świadka W. K., k. 191v-192,
- zeznania świadka M. W. (2), k. 192v – 193,
- zeznania świadka M. W. (1), k. 193 – 193v,
- zeznania świadka J. K., k. 192– 192v,
- zeznania świadka D. B., k. 240v-241,
- zeznania świadka B. P., k. 163v,
- zeznania świadka R. S., k. 241,
- zeznania świadka J. W., k. 241-241v,
- przesłuchanie pozwanego, k. 241v – 242.

W okresie, kiedy doszło do zdarzenia na komisariacie, nie istniały jasne reguły w zakresie podawania leków zatrzymanym. Zwyczajowo w przypadku osób dorosłych było przyjęte, że osoby te samodzielnie aplikowały sobie leki zgodnie z ich wiedzą i koniecznością. Ponadto w przypadku cukrzyków uznawano, że przyjmując na co dzień insulinę, mają oni wiedzę i świadomość, w jakiej formie i dawce lek należy sobie podać i nie ma konieczności wzywania lekarza w celu asystowania przy podawaniu zatrzymanemu insuliny.

Pozwany nie miał specjalistycznych szkoleń, w zakresie jak postępować z osobami chorującymi na cukrzycę. Takich szkoleń nie prowadzono dla funkcjonariuszy Policji.

Nie istniał też jednolity wzór zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań medycznych do zatrzymania dla wszystkich Komisariatów w kraju. Wówczas istotne było tylko to, żeby na zaświadczeniu lekarskim lekarz przybił pieczętkę, czy dany zatrzymany może przebywać w (...) czy nie (czy nie ma do tego przeciwwskazań medycznych).

Dowód: - postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 09.12.2011r., k. 81 – 87,

- zeznania świadka W. K., k. 192,
- zeznania świadka J. K., k. 192v.
- zeznania świadka M. W. (2), k. 193,
- zeznania świadka M. W. (1), k. 193 – 193v,
- zeznania świadka, k. 220-220v,
- przesłuchanie pozwanego, k. 241v – 242.

W dacie zdarzenia obowiązywało zarządzenie nr 1061 Komendanta Głównego Policji z dnia 2 września 2009 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań przez policjantów w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia.

Zgodnie z § 1 w/w zarządzenia za osobę wymagającą szczególnego nadzoru należy rozumieć osobę umieszczoną w pomieszczeniu przeznaczonym dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia:

a) podejrzaną, oskarżoną lub skazaną za:

- popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym, przeciwko życiu, ze szczególnym okrucieństwem, z użyciem broni palnej lub materiałów wybuchowych,
- udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym,

b) która przejawia agresję wobec otoczenia zdradza zamiar dokonania samouszkodzenia ciała lub ucieczki, może znajdować się w stanie apatii, bądź z innych przyczyn wymaga szczególnego nadzoru.

W myśl § 15 ust. 2 pkt 13, do obowiązków policjantów pełniących służbę w pomieszczeniu w szczególności należy wydawanie leków i nadzorowanie ich zażywania przez osobę umieszczoną w pomieszczeniu w przypadku, gdy wynika to z zaleceń lekarza oraz odnotowanie tych czynności w książce przebiegu służby.

Zgodnie z obowiązującym w dacie zdarzenia „Regulaminem pobytu osób umieszczonych w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia”, stanowiącym załącznik Nr 1 do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 13.10.2008r. „w sprawie pomieszczeń w jednostkach organizacyjnych Policji przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia oraz regulaminu pobytu w tych pomieszczeniach”, osoba umieszczona w pomieszczeniu ma prawo m.in. do otrzymania – po skontrolowaniu w jej obecności – paczek z odzieżą, obuwiem i innymi przedmiotami osobistego użytku oraz ze środkami opatrunkowymi i higienicznymi, a także z lekami, które mogą być udostępnione za zgodą lekarza; leki osobie przebywającej w pomieszczeniu wydaje lekarz lub policjant według ustaleń dokonanych z lekarzem - § 11 ust. 1 pkt 10.

Dopiero w 2012 r. wprowadzono wzór zaświadczenia lekarskiego, w którym obecnie lekarz zamieszcza sposób dawkowania leków przez zatrzymanego.

Dowód: - zarządzenie nr (...) wraz załącznikami, k. 204-215.

- zarządzenie nr 130, k. 215-225.

Orzeczeniem dyscyplinarnym nr 41 Komendanta Miejskiego Policji we W. z dnia 22 grudnia 2011 r. pozwany został uznany winnym zarzucanego mu naruszenia dyscypliny służbowej i jednocześnie odstąpiono od jego ukarania.

W wyniku przeanalizowania zebranego w sprawie materiału dowodowego ustalono, iż pozwany nie dopełnił swoich obowiązków służbowych, polegających na nie dokonaniu szczegółowego sprawdzenia sporządzonej wcześniej

dokumentacji służbowej związanej z przyjęciem mężczyzny i przyjęciu do pomieszczenia nieznannej ilości nieustalonych środków farmaceutycznych, nie informując o tym dyżurnego oraz nie odnotowując tego w książce przebiegu służby. Zebrany materiał dowodowy w sposób jednoznaczny i nie budzący żadnych wątpliwości dowodzi o sprawstwie przewinienia dyscyplinarnego przez pozwanego z winy umyślnej. Uwzględniając dotychczasową służbę pozwanego, pozytywną opinię przełożonych o jego służbie odstąpiono od wymierzenia mu kary.

Orzeczeniem nr 11 Komendanta Wojewódzkiego Policji we W. z dnia 2 marca 2012r. w wyniku wniesionego przez pozwanego odwołania zaskarżone orzeczenie utrzymano w mocy.

Dowód: - orzeczenie nr 41 Komendanta Miejskiego Policji we W. z dnia 22 grudnia 2011 r., k. 62 – 65

- orzeczenie nr 11 Komendanta Miejskiego Policji we W. z dnia 2 marca 2012 r., k. 66 – 71

Postanowieniem z dnia 09 grudnia 2011 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Stare Miasto umorzył śledztwo w sprawie niedopełnienia obowiązków w okresie od 17 do 18 marca 2011 r. we W. przez funkcjonariuszy K. we W. względem H. S., polegającego na wydaniu mu leków bez nadzoru lekarskiego, nie podawaniu mu leków w sposób właściwy, w odpowiedniej dawce i czasie oraz nienależytym nadzorze w trakcie jego zatrzymania, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. wobec braku znamion czynu zabronionego.

W treści uzasadnienia prokurator podkreślił, że zatrzymany sam się wprowadził w taki stan zdrowia, bez jakiegokolwiek udziału osób trzecich – mimo ciągłego nadzoru i przeprowadzonych badań lekarskich

Przedmiotowe postanowienie zostało zaskarżone do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia, przez żonę pokrzywdzonego, jednakże Sąd nie uwzględnił zażaleń, wskazując, że zachowania funkcjonariuszy nie wyczerpały znamion czynu karalnego, a naruszenie przez nich obowiązków nosiło jedynie znamiona przewinienia służbowego.

Dowód: - postanowienie o umorzeniu śledztwa z dnia 09.12.2011r., k. 81 – 87.

Wyrokiem z dnia 3 lutego 2016 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt I C 650/13 po rozpoznaniu sprawy z powództwa H. S. przeciwko Skarbowi Państwa – Komendantowi Miejskiemu Policji we W. o zapłatę kwoty 150.000,00 zł, a także o zasądzenie renty w wysokości po 1.000 zł miesięcznie, zasądził od Skarbu Państwa - Komendanta Miejskiego Policji we W. kwotę 30.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lipca 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016r., w dalszym zakresie oddalając powództwo.

W treści uzasadnienia Sąd Okręgowy uznał m.in., że naruszenie obowiązujących norm prawa przez funkcjonariuszy policji oznaczało podawanie H. S. leków bez wcześniejszego dokładnego zalecenia lekarza, bez jakiegokolwiek kontroli ze strony funkcjonariuszy zarówno co do tego jakie leki są przez niego zażywane i w jakich dawkach. Dodatkowo Sąd podkreślił, że zatrzymany samodzielnie doprowadził do pogorszenia swojego stanu zdrowia – wyłączną przyczyną śpiączki hipoglikemicznej była zbyt duża dawka przyjętej przez niego insuliny.

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2016 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt I Ca 984/16 po rozpoznaniu apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 3 lutego 2016 r., zmienił zaskarżony wyrok w pkt II w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej Skarbu Państwa na rzecz powoda rentę w kwocie po 200 zł miesięcznie poczynając od 28 grudnia 2016 r. płatną do dnia 10-go każdego miesiąca kalendarzowego z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat, oddalając dalej idące powództwo.

Postanowieniem z dnia 3 stycznia 2017 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny nakazał Skarbowi Państwa – Komendantowi Miejskiemu Policji we W. aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu kwotę 312,34 zł tytułem brakującej zaliczki na koszty stawiennictwa świadka A. S. w dniu 16 grudnia 2016 r. obciążając pozostałą kwotą, a to 531,82 zł Skarb Państwa – Sąd Apelacyjny we Wrocławiu.

Dowód: - wyrok z dnia 3.02.2016 r. Sądu Okręgowego we Wrocławiu I Wydział Cywilny, sygn. akt I C 650/13, k. 88– 100,

- wyrok z dnia 28.12.2016 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny, w sprawie o sygn. akt I Ca 984/16, k. 100v,

- postanowienie z dnia 3 stycznia 2017 r., k. 101.

Wskazane powyżej zobowiązania Komendanta Miejskiego Policji we W. przejął Komendant Wojewódzki Policji we W. reprezentujący Skarb Państwa jako stronę powodową w niniejszym postępowaniu. Strona powodowa w dniu 3 lutego 2017 r. wypłaciła na rzecz H. S. należność w łącznej kwocie 40.175,64 zł, na którą składały się odpowiednio kwota 30.000,00 zł – tytułem zadośćuczynienia, kwota 10.402,19 zł tytułem odsetek za opóźnienie, kwota 312,34 zł - koszty stawienia świadka, kwota 1,11 zł - odsetki po wypłaconej w terminie racie.

Dowód : - protokół szkody nr 1/2017r., k. 102,

- zestawienie zleceń płatniczych, k. 103,

- potwierdzenia przelewów, k. 104– 106.

Pismem z dnia 30 listopada 2017 r. strona powodowa wezwała pozwanego i pozostałych funkcjonariuszy Policji, którzy pełnili służbę w dniu 18 marca 2011r. do zapłaty kwot po 8.143,13 zł stanowiącej 1/5 wartości całej szkody w terminie do dnia 18 grudnia 2017 r. uznając, iż nie jest możliwe ustalenie przyczynienia się każdej z tych osób do powstania szkody.

W/w wezwanie zostało doręczone pozwanemu w dniu 6 grudnia 2017 r.

W odpowiedzi na w/w wezwanie, pismem z dnia 14 grudnia 2017 r. pozwany zakwestionował zasadność żądania strony powodowej.

Dowód: - wezwanie do zapłaty z dnia 30.11.2017 r., k. 107-108,

- odpowiedź na wezwanie do zapłaty z dnia 14.12.2017 r., k. 109 -110,

- odpowiedź na wezwanie do zapłaty z dnia 20.12.2017 r., k. 111 – 112.

Mając na uwadze powyższe ustalenia stanu faktycznego, Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu w całości.

W toku niniejszej sprawy strona powodowa Skarb Państwa Komendant Wojewódzki Policji we W. domagała się zasądzenia od pozwanego P. K. kwoty 8.143,13 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 19 grudnia 2017 r.

Pozwany P. K. domagał się oddalenia powództwa w całości.

Ustalając stan faktyczny niniejszej sprawy, Sąd oparł się w szczególności na dowodach z dokumentów, w tym na aktach osobowych pozwanego, tj.: rozkazie personalnym nr (...), rozkazie personalnym nr (...), akcie mianowania z dnia 24.07.2009 r., akcie mianowania z dnia 24.07.2013 r., karcie opisu stanowiska pracy pozwanego, orzeczeniu nr 41 Komendanta Miejskiego Policji we W. z dnia 22 grudnia 2011r., orzeczeniu nr 11 Komendanta Miejskiego Policji we W. z dnia 2 marca 2012r., protokołu zatrzymania osoby H. S., wniosku o przeprowadzenie badania lekarskiego z dnia 17.03.2011 r. wraz z zaświadczeniem lekarskim, karcie zlecenia wyjazdu, nakazie przyjęcia osoby zatrzymanej, nakazie wydania osoby zatrzymanej z dnia 18.03.2011 r., książce przebiegu służby, książce wizyt lekarskich, sprawozdaniu z dnia 06.04.2011 r., notatkach służbowych, postanowieniu o umorzeniu śledztwa z dnia 09.12.2011r., wyroku z dnia

3.02.2016 r. Sądu Okręgowego we Wrocławiu I Wydział Cywilny, sygn. akt I C 650/13, wyroku z dnia 28 grudnia 2016 r. Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu I Wydział Cywilny, w sprawie sygn. akt I Ca 984/16, na postanowieniu z dnia 3 stycznia 2017 r., protokole szkody nr 1/2917r., zestawieniu zleceń płatniczych, potwierdzeniu przelewów, wezwaniu do zapłaty z dnia 30.11.2017 r., odpowiedzi na wezwanie do zapłaty z dnia 14.12.2017 r., odpowiedzi na wezwanie do zapłaty z dnia 20.12.2017 r. albowiem w toku procesu żadna ze stron skutecznie nie kwestionowała ich prawdziwości i autentyczności.

Ponadto niebagatelne znaczenie dla sprawy miały zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, tj. B. P., W. K., J. K., M. W. (2), M. W. (1), D. B., R. S., J. W., którym Sąd dał wiarę, albowiem zeznania tych świadków były spójne, logiczne i rzeczowe, a przez to stanowiące w pełni wiarygodny dowód w sprawie. Warto szczególnie podkreślić, że wymienieni świadkowie spójnie, jednomyślnie i konsekwentnie wskazywali, że zwyczajowo w przypadku osób dorosłych było przyjęte, że osoby te samodzielnie aplikowały sobie leki zgodnie z ich wiedzą i koniecznością. Ponadto w przypadku cukrzyków uznawano, że przyjmując na co dzień insulinę, mają wiedzę i świadomość, w jakiej formie i dawce lek należy sobie podać i nie ma konieczności wzywania lekarza w celu asystowania przy podawaniu zatrzymanemu insuliny.

Nadto świadkowie podkreślali, że w okresie spornego zdarzenia z dnia 18 marca 2011 r. nie istniał jednolity wzór zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań medycznych do zatrzymania. Wówczas istotne było tylko to, żeby na zaświadczeniu lekarskim lekarz przybił pieczętkę czy dany zatrzymany może przebywać w (...) czy nie, natomiast nie była wymagana adnotacja lekarza, w jaki sposób zatrzymany ma przyjmować leki i czy może to robić samodzielnie.

W tym stanie rzeczy, Sąd dał wiarę twierdzeniom pozwanego, które to w całości korespondowały ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, były jasne i konkretne, a przez to również stanowiące wiarygodny dowód w sprawie.

Przechodząc do meritum, w pierwszej kolejności podkreślić należy, że odpowiedzialność funkcjonariusza na gruncie ustawy z dnia 7 maja 1999 r. o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Służby Celnej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego (Dz.U. 2018 poz. 388), ma charakter indywidualny i całkowicie niezależny od odpowiedzialności cywilnoprawnej Skarbu Państwa jak i od odpowiedzialności dyscyplinarnej (służbowej) funkcjonariusza. Jest ona bowiem oparta na ściśle określonych przesłankach, które są wprost wyartykułowane w treści przedmiotowej ustawy i jakkolwiek próba połączenia odpowiedzialności funkcjonariuszy z odpowiedzialnością opartą na przepisach Kodeksu cywilnego czy postępowania dyscyplinarnego nie może znaleźć żadnego racjonalnego uzasadnienia.

Z uwagi na to, wskazać należy, że zgodnie z treścią ustawy z dnia 7 maja 1999 r. o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Służby Celnej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, funkcjonariusz, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków służbowych ze swojej winy wyrządził szkodę w mieniu, o którym mowa w art. 1 ust. 1, ponosi odpowiedzialność majątkową w granicach rzeczywistej straty i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, chociażby wynikająca z niego szkoda powstała po rozwiązaniu stosunku służbowego (art. 2).

Zgodnie z art. 3 ww. ustawy organy lub jednostki, o których mowa w art. 1 ust. 1, zobowiązane są wykazać okoliczności uzasadniające odpowiedzialność funkcjonariusza oraz wysokość wyrządzonej szkody.

W myśl art. 4: „Funkcjonariusz nie ponosi odpowiedzialności majątkowej za szkodę:

- 1) w takim zakresie, w jakim organ lub jednostka, o których mowa w art. 1 ust. 1, albo inna osoba przyczyniły się do powstania szkody lub jej zwiększenia,;
- 2) wynikłą w związku z działaniem w granicach dopuszczalnego ryzyka.”

W razie wyrządzenia nieumyślnie szkody przez kilku funkcjonariuszy, każdy z nich ponosi odpowiedzialność za część szkody, stosownie do przyczynienia się do niej i stopnia winy. Jeżeli nie jest możliwe ustalenie stopnia winy i przyczynienia się poszczególnych funkcjonariuszy do powstania szkody, odpowiadają oni w częściach równych (art. 5).

Funkcjonariusz odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną nieumyślnie jest obowiązany do zapłaty odszkodowania w wysokości wyrządzonej szkody, jednak odszkodowanie nie może przewyższać kwoty trzymiesięcznego uposażenia przysługującego funkcjonariuszowi (art. 6 ust. 2).

W razie wyrządzenia szkody osobie trzeciej przez funkcjonariusza przy wykonywaniu obowiązków służbowych, wyłącznie obowiązany do naprawienia szkody, na zasadach określonych przepisami Kodeksu cywilnego, jest Skarb Państwa reprezentowany przez organ lub jednostkę, o których mowa w art. 1 ust. 1, w których funkcjonariusz pełnił służbę w chwili wyrządzenia szkody (art. 9).

Funkcjonariusz ponosi przewidzianą w przepisach ustawy odpowiedzialność wobec Skarbu Państwa, który naprawił szkodę, o której mowa w ust. 1 (art. 9 ust. 2).

W myśl natomiast art. 13 ust. 1 i 2 organ lub jednostka, o których mowa w art. 1 ust. 1, po stwierdzeniu zaistnienia szkody, podejmuje niezwłocznie czynności w celu wyjaśnienia okoliczności i przyczyn jej powstania, ustalenia wysokości szkody oraz osób za nią odpowiedzialnych.

W przypadku ustalenia, że szkoda powstała z winy funkcjonariusza, organ lub jednostka, o których mowa w art. 1 ust. 1, mogą:

1) wezwać funkcjonariusza do dobrowolnej zapłaty odszkodowania w wyznaczonym terminie lub złożenia w takim terminie pisemnego zobowiązania do jego zapłaty;

2) zawrzeć z funkcjonariuszem pisemną ugodę, o której mowa w art. 7 ust. 1;

3) odstąpić od dochodzenia naprawienia szkody wyrządzonej nieumyślnie, w przypadku gdy:

a) zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że w postępowaniu nie uzyska się odszkodowania w kwocie co najmniej równoważącej przewidywane koszty jego dochodzenia i egzekucji,

b) zachodzą szczególne okoliczności dotyczące sytuacji rodzinnej lub materialnej funkcjonariusza odpowiedzialnego za szkodę i pozwala na to interes Skarbu Państwa,

c) w związku z wyrządzoną szkodą funkcjonariusz poniósł odpowiedzialność karną, dyscyplinarną lub za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, a wymierzona kara stanowi wystarczającą dolegliwość.

3. Ustalenie wysokości szkody, dochodzenie roszczeń o odszkodowanie oraz podejmowanie innych czynności i decyzji w tych sprawach należy do właściwości organu lub kierownika jednostki, o których mowa w art. 1 ust. 1.

4. Jeżeli sprawcą szkody jest organ lub kierownik jednostki, o których mowa w art. 1 ust. 1, uprawnienia określone w ust. 3 przysługują bezpośrednio przełożonemu.

Mając na uwadze treść powyższych przepisów, w pierwszej kolejności wskazać należy, że na gruncie przedmiotowej sprawy nie ulega wątpliwości, iż strona powodowa poniosła szkodę w łącznej kwocie 40.175,64 zł, która to kwota została wypłacona w dniu 3 lutego 2017 r. na rzecz H. S., na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu I Wydział Cywilny z dnia 3.02.2016 r., sygn. akt I C 650/13 i wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu I Wydział Cywilny z dnia 28 grudnia 2016 r., sygn. akt I Ca 984/16a. Na sumę tę składały się: kwota 30.000,00 zł – tytułem zadośćuczynienia, kwota 10.402,19 zł - odsetki za opóźnienie, kwota 312,34 zł - koszty stawiennictwa świadka, kwota 1,11 zł - odsetki po wypłaconej w terminie racie.

Niemniej jednak, w ocenie Sądu w okolicznościach niniejszej sprawy brak jest podstaw do przypisania jakiejkolwiek odpowiedzialności za w/w szkodę pozwanemu.

Przede wszystkim bowiem w stanie faktycznym niniejszej sprawy bezsporne jest to, że pozwany przyjął zatrzymanego H. S., dokonał stosownego zapisu w książce przebiegu służby i otrzymał informację od doprowadzających go policjantów, iż zatrzymany otrzymał lekarstwo od lekarza wystawiającego zaświadczenie i że nie ma potrzeby podania leku zatrzymanego aż do rana. Ponadto oświadczyli oni, iż H. S. ma przy sobie leki i wie jak je stosować, co sam zatrzymany potwierdził. Zgodnie z obowiązującą w tym czasie procedurą, a właściwie praktyką, bo brak było w tamtym czasie jednolitej procedury w sprawie postępowania z osobami zatrzymanymi, które muszą stale zażywać leki z powodu choroby przewlekłej. Dodatkowo Sąd pragnie wskazać, iż w czasie przedmiotowego zdarzenia obowiązki dyżurnego pełnił M. W. (1) i to on jako osoba decyzyjna podejmował decyzję w sprawie wydania przez oddziałowego leków zatrzymanemu. Co więcej, nie zachodziły również okoliczności do objęcia zatrzymanego szczególnym nadzorem. Pozwany nie miał żadnego wpływu na to, że podano leki H. S., a w zakresie jego kompetencji nie jest zakazywanie oddziałowemu kolejnej zmiany podawania zatrzymanemu niezależonych przez lekarza leków. Warto zauważyć, że tą okoliczność była wskazana już również przez stronę powodową, która w orzeczeniu dyscyplinarnym nr 41 Komendanta Miejskiego Policji we W. z dnia 22 grudnia 2011r., wprawdzie uznając pozwanego winnym zarzucanego mu naruszenia dyscypliny służbowej, odstąpiła jednakże od jego ukarania. Pozwany nie miał wpływu na to, jaką decyzję podejmą jego następcy na dyżurze tj. M. W. (2) i W. K..

Ponadto jak zeznali wszyscy świadkowie, wskazać należy, że wobec braku precyzyjnej procedury postępowania z osobami zatrzymanymi, które muszą stale zażywać leki z powodu choroby przewlekłej, w (...) we W. była utrwalona praktyka, zgodnie z którą osoby dorosłe samodzielnie aplikowały sobie leki zgodnie z ich wiedzą i koniecznością. Ponadto w przypadku cukrzyków uznawano, że przyjmując na co dzień insulinę, mają oni wiedzę i świadomość, w jakiej formie i dawce lek należy sobie podać i nie ma konieczności wzywania lekarza w celu asystowania przy podawaniu insuliny.

Obowiązujący w dacie zdarzenia „Regulamin pobytu osób umieszczonych w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia” nie nakładał na funkcjonariuszy obowiązku uzyskania pisemnych zaleceń lekarskich o sposobie, dawce i częstotliwości przyjmowania leków przez zatrzymanego.

Zgodnie z § 11 ust. 1 pkt 10 obowiązującego w dacie zdarzenia „Regulaminu pobytu osób umieszczonych w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia”, stanowiącego załącznik Nr 1 do rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 13.10.2008r. „w sprawie pomieszczeń w jednostkach organizacyjnych Policji przeznaczonych dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia oraz regulaminu pobytu w tych pomieszczeniach”, osoba umieszczona w pomieszczeniu miała prawo m.in. do: „otrzymania – po skontrolowaniu w jej obecności – paczek z odzieżą, obuwiem i innymi przedmiotami osobistego użytku oraz ze środkami opatrunkowymi i higienicznymi, a także z lekami, które mogą być udostępnione za zgodą lekarza; leki osobie przebywającej w pomieszczeniu wydaje lekarz lub policjant według ustaleń dokonanych z lekarzem”.

Jak bezspornie wynika z materiału dowodowego, w okresie zatrzymania H. S. nie istniał także jednolity wzór zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań medycznych do zatrzymania. Dla policjantów istotne było tylko to, żeby na zaświadczeniu lekarskim lekarz przybił pieczęć czy dany zatrzymany może przebywać w (...) czy nie. Wobec tego, nie było wymagane, aby lekarz w stosunku do zatrzymanego zażywającego leki zamieszczał adnotację w jaki sposób, w jakiej dawce i z jaką częstotliwością zatrzymany ma zażywać leki. Takie zaświadczenia lekarskie nie były praktykowane.

Warto w tym miejscu wskazać, że dołączone do akt przez stronę powodową rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie badań lekarskich osób zatrzymanych przez Policję jest z dnia 13 września 2012 r. i weszło w życie dopiero z dniem 5 listopada 2012 r., tj. już po zaistnieniu spornego zdarzenia w marcu 2011 roku.

Przede wszystkim zaś, przy dokonaniu oceny odpowiedzialności pozwanego nie mogło ująć uwadze Sądu, że to zatrzymany H. S. świadomie i w sposób celowy wprowadził się w stan wegetatywny przyjmując zbyt dużą ilość różnych leków. Powyższa okoliczność została ustalona również w toku postępowania przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu Wydziałem Cywilnym w sprawie o sygn. akt I C 650/13.

W treści uzasadnienia Sąd Okręgowy wskazał m.in., że zatrzymany samodzielnie doprowadził do pogorszenia swojego stanu zdrowia – wyłączną przyczyną śpiączki hipoglikemicznej była zbyt duża dawka przyjętej przez niego insuliny. Ponadto przyjmował on leki będąc odwróconym tyłem do funkcjonariuszy Policji (k.92v akt sprawy), ponieważ nie chciał, aby policjanci zauważyli, jakie leki zażywa.

Także w treści uzasadnienia postanowienia z dnia 09 grudnia 2011 r. o umorzeniu śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy K. we W. względem H. S., Prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Stare Miasto podkreślił, że zatrzymany sam się wprowadził w tak ciężki stan zdrowia, bez jakiegokolwiek udziału osób trzecich – mimo ciągłego nadzoru i przeprowadzonych badań lekarskich.

Ponadto w stanie faktycznym niniejszej sprawy na podstawie zeznań świadków uznać należało, że zatrzymany H. S. nie był osobą wymagającą specjalnego nadzoru.

Zgodnie bowiem z treścią zarządzenia nr (...) KGP z dnia 2 września 2009 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań przez policjantów w PdOZ, za osobę wymagającą szczególnego nadzoru należy rozumieć osobę umieszczoną w pomieszczeniu przeznaczonym dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia:

a) podejrzaną, oskarżoną lub skazaną za:

- popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym, przeciwko życiu, ze szczególnym okrucieństwem, z użyciem broni palnej lub materiałów wybuchowych,

- udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym,

b) która przejawia agresję wobec otoczenia zdradza zamiar dokonania samouszkodzenia ciała lub ucieczki, może znajdować się w stanie apatii, bądź z innych przyczyn wymaga szczególnego nadzoru.

Tym samym w stosunku do zatrzymanego nie było żadnych podstaw do traktowania go jako osobę wymagającą szczególnego nadzoru.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, iż pozwanemu P. K. w żadnym wypadku nie można przypisać winy za zaistniałe zdarzenie: ani winy nieumyślnej, ani też – tym bardziej – winy umyślnej. Pozwany postępował zgodnie z obowiązującymi w marcu 2011r. regulacjami prawnymi dotyczącymi postępowania z osobami zatrzymanymi w (...). Nade zaś wszystko, w ocenie Sądu, zasądzanie jakichkolwiek należności od pozwanego na rzecz strony powodowej byłoby rażąco sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości społecznej, w sytuacji, gdzie zarówno Prokurator jak i Sąd Cywilny podkreślali, że zatrzymany H. S. sam świadomie wprowadził się w tak ciężki stan zdrowia, bez jakiegokolwiek udziału osób trzecich – mimo ciągłego nadzoru i przeprowadzonych badań lekarskich.

Jak zaś stanowi cytowany już powyżej art. 4 ustawy z dnia 7 maja 1999 r. o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Służby Celnej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego: „Funkcjonariusz nie ponosi odpowiedzialności majątkowej za szkodę:

1) w takim zakresie, w jakim organ lub jednostka, o których mowa w art. 1 ust. 1, albo inna osoba przyczyniły się do powstania szkody lub jej zwiększenia;

2) wynikłą w związku z działaniem w granicach dopuszczalnego ryzyka.”

Wobec tego, powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu, a o czym Sąd orzekł **w punkcie I sentencji wyroku.**

W punkcie II sentencji wyroku Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego na podstawie art. 98 §1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie, koszty procesu poniesione przez pozwanego jako stronę wygrywającą proces obejmowały koszty zastępstwa procesowego wynoszące 1 350 zł. Wskazane koszty zastępstwa procesowego ustalone zostały w oparciu o § 2 pkt 4 w zw. z § 9 ust.1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r. poz. 1800).

W punkcie III sentencji wyroku, Sąd zaliczył koszty sądowe na rachunek Skarbu Państwa, gdyż strona powodowa była zwolniona z mocy ustawy od ich uiszczenia, w myśl przepisów art. 94 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2005 r. Nr 167 poz. 1398 ze zm.).

Mając na uwadze powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.